

**Recenzja**  
**w przewodzie doktorskim Mgr Łukasza Błażejewskiego**  
**przeprowadzanym w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie**

Mgr Łukasz Błażejewski ukończył studia na Wydziale Architektury Wnętrz i Wzornictwa ASP we Wrocławiu, odbywane w latach 2002 – 2007. W tym też czasie w ramach programu Socrates studiował we Francji w Institut d'arts visuels w Orleanie (2004 – 2005) oraz w ramach wymiany międzyuczelnianej w ASP w Krakowie na Wydziale Malarstwa (2005 – 2006). W roku 2009 odbył staż w École nationale supérieure des Beaux – Arts w Paryżu, jednocześnie uczestnicząc w studiach doktoranckich w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa i kierunku Scenografia - ukończonych w 2010 roku.

W latach 2018 – 2019 zrealizował ponadto studia podyplomowe na warszawskim Uniwersytecie SWPS w ramach kierunku Creative Coding. Jest autorem licznych scenografii powstających m. in. w teatrach w Krakowie, Kaliszu, Gnieźnie, Łodzi, Gdańsku, Bydgoszczy, Sosnowcu, Warszawie, Ełku, Tarnowie, Zabrzu, Katowicach, Zakrzewie, Wrocławiu, Kielcach, Tarnowskich Górach oraz w Zielonej Górze.

Niemal równie licznymi były akcje performerskie i happeningowe realizowane w Warszawie, Gdańsku, Krakowie, Łodzi, Norymberdze, Toruniu i w Paryżu. Mgr Łukasz Błażejewski był również autorem ponad 20 wystaw indywidualnych, prezentowanych w galeriach Krakowa, Warszawy, Paryża, Berlina, Orleanu, Świnoujścia, Wrocławia, Zielonej Góry i Głogowa oraz uczestniczył w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych. Opracowywał również scenografie wystawiennicze w Tychach, Paryżu, Katowicach i w Krakowie. Był nagradzany za scenografię i kilkakrotnie otrzymywał stypendia artystyczne m. in. Ministerstw Kultury i Dziedzictwa Narodowego, rządu francuskiego i Instytutu sztuk wizualnych w Orleanie oraz miast (Wrocławia, Głogowa oraz Kielc).

Dokumentacja realizacji scenograficznych Łukasza Błażejewskiego jest obszerna i zestawiona z fotogramów pozwalających na odczytanie klimatów



rozwiązań przestrzennych towarzyszących kolejnym spektaklom. Jedną z najwcześniejszych, uwzględnionych w rejestrze scenografii, jest skupiająca uwagę widza przestrzeń do spektaklu „Ajas” zrealizowana w 2007 (czyli roku ukończenia pierwszych studiów) w Starym Teatrze w Krakowie. W tym samym roku powstaje też scenografia do „Pijanego na cmentarzu” w Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach - z ciekawie pomyślanym rozsunięciem okotowania, ukazującym głębię sceny, w domyśle rzeczywistą przestrzeń pozaumowną.

W spektaklu „Skiz” w Teatrze Ateneum w Warszawie (2010) przestrzeń zostaje zwichrowana a w jej ukwieconą tapetową powłokę wdziera się czerwony dziób białego łabędzia. „Hamlet” w Teatrze Kielcach (2011) pomija tradycyjne konwencje z towarzyszeniem czerwonej poświaty (stosowanej co czas pewien również w innych spektaklach) i niepokoi losem wypchanych ptaków.

„Hopla, żyjemy” w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu (2012) – wprowadza w ograniczenie, czy może zamknięcie, przestrzeni „ostemplowane” śladami towarzyszącej cywilizacji. Architekturę spektaklu „Kto się boi Wirginii Woolf?” (Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie, 2014) tworzą - wydobyte z ciemności – regały zarysowane światłem. Są regałami, a zarazem architekturą, znakiem zurbanizowanej przestrzeni („połykającej” swe otoczenie).

„Rebelia” - Teatr Śląski w Katowicach (2014) – ujawnia również fascynację światłem. „Hamlet” w Teatrze IMKA w Warszawie (2015) poszerza granice wyobraźni. „Mewa” w Teatrze im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie (2017) - dysponuje misternie wykreowaną przestrzenią, autorskiego kolażu.

„Komedia omyłek” Teatr Polski w Bydgoszczy (2017) - prezentuje kostium pełen dystansu i swobody interpretacyjnej. „Ożywianie snu” w Teatrze Nowym Proxima w Krakowie - to sugestywna poezja performatywna z Krakowskiej Nocy Poezji (2018). „Akademia pana Kleksa” - zrealizowana w tym też roku i Teatrze, utrzymuje klimaty ożywiania snów.

„Horror szal” w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu (2019) - wstawia mikro świat ziemskiej codzienności w otchłań kosmosu, który reprezentuje pełnia księżycowej poświaty. Podobnie w „Królu Maciusiu Pierwszym” w Teatrze Nowa Proxima w Krakowie (2019) - przestrzeń zostaje wydzielona i uświetniona królewskim majestatem, ale przesączające się z zewnątrz światło przypomina, iż tkwimy w czym tkwimy. „Królowa. Freddie – jestem legendą” (2019) Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie – skutecznie zespala różne wątki przestrzennych oddziaływań. „Ślub” Teatr Zagłębia w Sosnowcu (2020) stwarza inny „filmowy”, ale przekonujący klimat, jakby pokrewny malarstwu Edwarda Hoppera., choć to oczywiście odległe i może przypadkowe skojarzenie.



„Kazik ja tylko żartowałem” Teatr Nowy Proxima w Krakowie (2020) - ponownie zderza mikro przestrzeń ziemskiego bytowania z nieskończonością. „Tu wszędzie jest moja ziemia – Miłosz” (2020) - to performans z 10 edycji Krakowskiej Nocy Poezji – przestrzeń, z której światło wydobywa - w nią uwikłanych.

„Amadeusz” Teatr Polski w Bydgoszczy (2020) – wyrafinowanie oszczędny znak osiemnastowiecznej architektury, z przenikającym przez nią biegiem rzeczy, tworzy wspierane światłem klimaty napięć dramatycznych.

„Nora” Teatr Wybrzeże w Gdańsku (2020) – wnętrze, czyli zasobnik przekazu informacji, w którym bytujemy, a pod sufitem zamocowane okna (do wglądu z szerszych perspektyw).

„Lalka” Teatr w Gnieźnie (2021) - klimaty podróży przez czas i przestrzeń z misternymi cytatami nitowanych konstrukcji. „Kora. Boska” Teatr Nowy Proxima w Krakowie (2021) – w czerwonej poświacie pojawia się nowa konwencja oddziaływań. „Mały Książę” Teatr Nowy Proxima w Krakowie (2022) – model samolotu w modelu teatru w Teatrze i dzieci w covidowych maseczkach – znaki minionego czasu zastopowane w przemijaniu.

„Rzecz o Prezydencie Zelenskim” Teatr Nowy Proxima w Krakowie (2022) – przestrzenna kumulacja pejzaży, obecnych w naszej wyobraźni i przenikniętych poświatą wojennych zmagają. „Cierpienia młodego Wertera” Teatr Fredry w Gnieźnie (2022) – przestrzeń odrealniona i podana woli twórców spektaklu, którzy światłem wydobywają bieg rzeczy.

„Zamiast mózgu mam płonąca różę – Wojaczek” (performance zrealizowane w ramach Krakowskiej Nocy Poezji, 2022) – reżyseria Łukasz Błażejowski – w dokumentacji pełne ekspresji zdjęcia „malowane” białym światłem, wdzierającym się w pomroki czerwieni.

„Zły” Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu (2022) - mroki Warszawy lat pięćdziesiątych, rozświetlane neonami „Telimeny”, „Warszawy Śródmieście” i „Spółdzielni Woreczek”. (Nie jestem pewien czy te neony świeciły już w 1955 roku, gdy ukazał się „Zły” Leopolda Tyrmanda – powstawały raczej po odwilżowym 1956 roku, ale jest to jedynie ewentualny drobny anachronizm).

Scenografie Łukasza Błażejowskiego są spójne formalnie i realizowane z konsekwentną precyzją. Bardzo istotną rolę odgrywa w nich światło, kierujące wzrok widza ku temu co istotne a zarazem modelujące konteksty zdarzeń. Kreowane klimaty plastycznych oddziaływań współtworzą poszczególne spektakle, zaś rozległy arsenał stosowanych rozwiązań formalnych i stosowanych konwencji, wynika z wielowątkowych doświadczeń oraz twórczych poszukiwań i zainteresowań Autora.



Rozprawa doktorska „Natura rzeczywista kontra rzeczywistość plastyki teatralnej w oparciu o „Skiz” Gabrieli Zapolskiej w reżyserii Marii Spiss” - została zrealizowana w Katedrze Scenografii Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie pod promotorską opieką prof. Małgorzaty Komorowskiej. Rozprawa zawiera streszczenie wraz z tłumaczeniem na język angielski a następnie sześć części zakończonych podsumowaniem.

We wstępie znajduje się następujący fragment tekstu: „Teza mojej pracy brzmi: fragment natury wyjęty z otaczającej nas rzeczywistości i umieszczony na scenie teatralnej jako element scenografii nie jest już tym samym, a jego znaczenie zmienia się. Element ten podlega reinterpretacji zarówno przez autora scenografii jak i odbiorcy spektaklu czyli widza.”

Czyli rządzi kontekst, potężny kontekst sceny teatralnej.

W części II zatytułowanej „Teatr - świat bez słońca” jest mowa o tym, iż: „Elementy współtworzące konstrukcję wizualną spektaklu, często dosłownie zabrane z ze świata nas otaczającego i wpuszczone do teatru, przestają funkcjonować jak dotychczas. Przenoszą się na inne poziomy interpretacji, przyjmują treści symboliczne, transformują, wchodząc w rolę inną niż ich przeznaczenie, które jest nam znane z życia codziennego, odbieramy je niejednokrotnie jako metafizyczne, czasem personifikują lub przybierają znaczenie które nas zaskakuje”.

W pewnych okresach historii teatru pojawiał się pogląd, iż należy rzeczywistość zewnętrzną w całej jej pełni przenosić na scenę. Wedle Jerzego II von Meiningena a zwłaszcza Emila Zoli zadaniem sztuki winno być dokładne powtarzanie rzeczywistości (później do takiego poglądu zbliżał się socrealizm). Osobiście uważam, że znacznie ryzykowniejszym (nie tylko artystycznie) może być odtwarzanie teatru w rzeczywistości rzeczywistej.

W całym tym zakresie rozważań, istotną rolę odgrywa światło, współtworzące sceniczną odrębną rzeczywistość. Gdy w podanym przykładzie konkretnego spektaklu - w świat sztucznego teatralnego oświetlenia wdarło się światło dzienne („z innej rzeczywistości”), nabrało poruszających, iście metafizycznych cech.

W części III „Natura w scenografii teatralnej na przykładach własnych realizacji” przytaczane są przykłady wprowadzania na scenę elementów rzeczywistości zewnętrznej, które nabierają nowych znaczeń i uruchamiają wyobraźnię widza – ściana marihuany, zasuszone drzewo, wypchane zwierzęta czy też projekcje ostrzegające przed katastrofą ekologiczną przypominają w „miejscu bez słońca” (jakim jest teatr) o tym skąd przychodzimy i czego powinniśmy bronić.

Część IV to „Wstęp do fabuły „Skizu” Gabrieli Zapolskiej”. Autor opisuje tu w treść spektaklu, którego akcja toczy się w okół splotu zdarzeń, zachodzących pomiędzy dwoma parami małżonków, w kontekście wsi



polskiej i ziemiańskiego majątku.

W części V „Elementy scenografii i ich znaczenie”. „Świat sceniczny” tworzą „wyrastające z trawy ściany zwichrowanej przestrzeni dwóch pomieszczeń. Ściany te są też w pewnym stopniu łąką, sugerowaną przez znajdującą się na nich kwiecistą tapetę, zaś strefę znajdującego się w głębi drugiego pomieszczenia wyróżnia reprodukcja obrazu Henryka Rousseau „Koń zaatakowany przez jaguara”. Wreszcie w trakcie akcji, zza belki podciągu spinającego dekonstruktywistyczne ściany, ukazuje się łabędzia głowa. Ta scenografia, będąc wielowątkową instalacją, stwarzała spektaklowi aktywny kontekst przestrzenny, nie będąc zarazem sztuką dla sztuki, lecz jednym ze szczególnie ważnych czynników budujących formę spektaklu.

Autor pisze, iż: „Kiedy z czerni paludamentów wynurza się lśniąco biała łabędzia szyja(...) zaglądając na scenę jak w domek lalek, odrealnia klimat zdarzenia i i podkreśla jego erotyczne zabarwienie”, nie dając zapomnieć „ że jesteśmy w teatrze, w którym może się zdarzyć więcej niż w rzeczywistości.”

W części VI czyli w „Podsumowaniu” pojawia się pogląd, iż w teatrze wszystko co znamy „rodząc się raz jeszcze” nabiera innych znaczeń. „Ponadto w teatrze, w świecie bez słońca, działają inne prawa i natura zaproszona do niego będzie odbierana inaczej, Ale to nie znaczy, że traci zdolność do życia”.

Są to przemyślenia wynikające z wnikliwych obserwacji, będąc zarazem unikalnymi jak i zbieżnymi z doświadczeniami wielu twórców i teoretyków teatru. Potwierdzające niewątpliwie nieprzypadkowość autorskich decyzji projektowych i ich skuteczną sceniczną racjonalność, wynikającą z odkrywczego rozpoznania praw rządzących sztuką teatru, ze szczególnym uwzględnieniem scenografii.

Umieszczony w scenografii „Skiza” na dalszym planie obraz Henryka Rousseau został wybrany nieprzypadkowo, jest to dzieło malarskie, które ukazuje rzeczywistość równoległą, pojmowalną, ale nie w pełni dostępną. Widz teatralny nawiązuje kontakt emocjonalny z oglądanym spektaklem ale wejść do rzeczywistości tego spektaklu nie może, Tą barierę niemożności przełamał w połowie ubiegłego wieku happening, ale to już opowieść o czym innym.

Jak zachowa się teatr, gdy rzeczywistość wirtualna osiągnie pełną doskonałość wizualnej iluzji? To jeszcze inna zagadka a może nowa nieznana dziedzina sztuki?

Trzeba jeszcze dodać, iż istotny punkt odniesienia dla powyższych rozważań, zawartych w pracy doktorskiej, stanowi precyzyjnie opracowana dokumentacja spektaklu. Zawiera ona zarówno projekty kostiumów, wizualizację projektu, rysunki i opisy techniczne, próbki stosowanych

materiałów, jak i obszerny materiał zdjęciowy ukazujący fazy spektaklu a na zakończenie reprodukcje materiałów promocyjnych związanych z premierą przedstawienia.

Biorąc pod uwagę wielowątkową twórczość scenograficzną (ponad 120 realizacji scenicznych) i jej niezmiennie wysoki poziom, wynikający z gruntownych i częstokroć odkrywczych analiz, poprzedzających podejmowanie finalnych decyzji projektowych; twórczość performerską i happeningową; aktywny udział w życiu artystycznym wyrażający się m.in, prezentacjami licznych wystaw indywidualnych oraz uczestnictwem w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych oraz podsumowującą doświadczenia twórcze scenografa, na przykładzie konkretnego spektaklu, pracę doktorską „Natura rzeczywista kontra rzeczywistość plastyki teatralnej w oparciu o „Skiz” Gabrieli Zapolskiej w reżyserii Marii Spiss”, z pełnym przekonaniem popieram wnioski o nadanie mgr Łukaszowi Błażejowskiemu stopnia doktora sztuki.

Michał Jędrzejewski

